

Myśliński, Jerzy

"Trzy czasopisma : na tropach ideologii polskiego ruchu robotniczego", Żanna Kormanowa, Warszawa 1989 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 29/3-4, 136-137

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przez cenzurę jednostkowych artykułów. Jeśli następowała ingerencja cenzury, to w postaci konfiskaty konkretnego numeru pisma, ale sam autor stwierdza, że „Głos Społeczny” konfiskowany nie był. Jeśli informacja o cenzurowaniu w tej postaci jest prawdziwa, to z jaką cenzurą mamy tu do czynienia? Wewnątrz-redakcyjną? A może z cenzurowaniem treści przez politycznych protektorów lub będące nominalnie wydawcami organizacje? Sprawy tej autor, niestety, nie wyjaśnia. Niezależnie od powyższych uwag recenzowana praca jest na pewno cennym przyczynkiem do mało jeszcze znanej historii regionu. Dość szczegółowo omawia ona i analizuje zawartość „Głosu Społecznego”, może więc być przewodnikiem dla wszystkich poszukujących materiałów do dziejów miasta i powiatu w okresie międzywojennym. Dobrze by było, by miejscowi regionaliści podjęli podobne prace o innych, nie mniej ciekawych białskich czasopismach regionalnych.

Lech Nikolski

Zanna Kormanowa, *Trzy czasopisma. Na tropach ideologii polskiego ruchu robotniczego*, Warszawa 1989, ss. 408.

•

W niewielkim nakładzie 300 egz. w serii wewnętrznych wydawnictw Akademii Nauk Społecznych w Warszawie („Tradycje i wartości polskiego ruchu robotniczego”) została wydana ostatnia książka zmarłej niedawno prof. Zanny Kormanowej. Wśród jej dorobku naukowego wielkie znaczenie ma wykonana przez nią dokumentacja do dziejów polskiego ruchu robotniczego w ogóle, w szczególności zaś odnosząca się do prasy i wydawnictw socjalistycznych. Omawiana publikacja bez wątpienia mieści się w tej dziedzinie dorobku Ż. Kormanowej, choć w pewnym stopniu poza nią wykracza, i to w kierunku „historii naturalnej” prasy komunistycznej w Polsce. Wprawdzie autorka we wstępie sygnalizuje, że interesuje ją omawiana prasa głównie jako „swoiste laboratorium myśli partyjnej”, pracą swoją stworzyła jednak przede wszystkim podwaliny pod takie studia.

Książka zawiera historię i charakterystykę zawartości trzech tytułów prasowych: „Czerwonego Sztandaru” (1919—1938) — centralnego organu prasowego KPRP-KPP, periodyku nielegalnego; „Nowego Przeglądu” (1922—1936) — organu teoretycznego KPP, w kraju także czasopisma nielegalnego, oraz poloników w organie Międzynarodówki Komunistycznej — „Kommunistischesj Internacyonał” (1918—1943). Zdecydowanie dominuje organ teoretyczny KPP, któremu autorka poświęciła najwięcej miejsca i uwagi. Stosunkowo skromny jest rozdział odnoszący się do „Czerwonego Sztandaru”, natomiast w kontekście ostatnich dyskusji na temat KPP bardzo ciekawe są refleksje na tematy polskie w organie Międzynarodówki Komunistycznej. Ta część publikacji była wcześniej drukowana na łamach „Z pola walki” (1989, nr 1, s. 65—79).

Każdy z omawianych przez Ż. Kormanową periodyków opatrzony jest krótką „historią naturalną” podzieloną na okresy; wiele uwagi poświęca autorka drukarstwu i „technice” oraz publikującym na łamach tych pism autorom. W odniesieniu do „Nowego Przeglądu” wykorzystana została obfita korespondencja Centralnej Redakcji KPP.

Czytelnik książki zauważy, że jej zawartość nie jest równa; uwaga ta dotyczy różnego stopnia wyczerpania istniejących źródeł i literatury tematu w odniesieniu do poszczególnych tytułów prasowych, różnego stopnia rozwikłania pseudonimów autorskich i wielu innych elementów. Tenże czytelnik, wprowadzony w nowszą literaturę i dyskusje na temat historii KPP, dostrzeże w tekście liczne pozostałości starego myślenia o ruchu komunistycznym. Dla przeciwwagi niejako na nowo odczytano niektóre teksty publicystyki komunistycznej; zostały one rozszyfrowane

przez autorkę, która w wielu miejscach dzieli się z czytelnikami swymi domniewaniami, a niekiedy także własnymi reakcjami odnośnie do opisywanych tematów. Razi czasem użyte w pracy słownictwo, rodem z dawnych dziesięcioleci, razi niektóre oceny, razi wreszcie w nielicznych przypadkach ton podniosły, nie zawsze korespondujący z rzeczywistymi dokonaniem ruchu.

Te krytyczne uwagi w niczym jednak nie umniejszają wielkiej wagi opracowania, jako znakomitego przewodnika po prasie komunistycznej w Polsce i Polski dotyczącej. Sądzę, że badacz tej prasy i historii polskiego ruchu komunistycznego zyskał znakomite *vademecum*, które będzie mu wielce pomocne w studiach źródłowych, tym cenniejsze, że autorka wykonała wiele pomocniczych zestawień, ułatwiających śledzenie komunistycznego ruchu prasowo-wydawniczego w Polsce międzywojennej.

Jerzy Myśliński

MINIO. *Przyjaciele o Januszu Minkiewiczu*, oprac. A. Marianowicz i W. Minkiewicz, Londyn 1989, ss. 231.

Z inicjatywy Antoniego Marianowicza wydany został w Londynie przez Libra Books (wydawnictwo książkowe kierowane przez dr Ninę Smolar) zbiór wspomnień o Januszu Minkiewiczu. We wstępie Antoni Marianowicz pisze m.in.: „Nie było naszym celem wydanie tomu stanowiącego kompendium wiedzy o życiu i twórczości świetnego poety satyryka, którego pozycja w świecie literackim przewyższała jeszcze znaczenie Jego dorobku — swoisty *casus* Minkiewicz. Nie mieliśmy też zamiaru uprawiać hagiografii — nasz bohater wyjątkowo nie nadawał się do tego typu zabiegów. Pragnęliśmy przede wszystkim, ażeby ocalała pamięć o Człowieku, a poprzez Niego o całej odchodzącej w przeszłość epoce, dać zarazem czytelnikom atrakcyjną i zabawną książkę do czytania” (s. 9).

Janusz Minkiewicz (1914—1981) już jako gimnazjalista zaczął publikować utwory satyryczne na łamach pism humorystycznych: „Złotej Muchy”, „Wróbla na Dachy” i „Cyrulika Warszawskiego”. Od 1933 r., do wybuchu II wojny światowej, pisał wspólnie ze Swiatopełkiem Karpińskim dla prasy, radia i szopek politycznych. W 1935 r., przebywając w Londynie, przesyłał felietony do „Kurierza Porannego”. W 1936 z Olimpiady w Berlinie przekazywał sprawozdania do „Tygodnia Robotnika”, „Kurierza Polskiego” i „Przeglądu Sportowego”. Po likwidacji „Cyrulika Warszawskiego” publikował przejściowo na łamach dodatku literacko-artystycznego „ABC”, kiedy zaś dodatek ten przekształcił się w tygodnik, pisał dla „Prosto z mostu”. Od 1936 r. stale pisywał do „Szpilek”. Drukował także w „Wiadomościach Literackich”. W roku 1939 wyszedł pierwszy zbiór jego satyr (wydany przez oficynę Gebethnera i Wolffa) pt. *Nic świętego*. Ten tytuł był jednocześnie dewizą jego młodości, której pozostał wierny do końca życia.

W wyzwolonym Lublinie w sierpniu 1944 r. Janusz Minkiewicz powołany został na kierownika literackiego Polskiego Radia i podjął współpracę z pierwszym powojennym pismem satyrycznym „Stańczyk”, ukazującym się pod redakcją Leona Pasternaka. W piątym i ostatnim numerze tego pisma opublikował wiersz wyrażający program redakcji:

[...] nie zważając na osóbkę
 klucz każdego lekko w pupkę.
 Oto szaniec (skromniej szańczyk),
 Paść na którym gotów „Stańczyk”.

Z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości J. Minkiewicz wspominał na łamach „Świata” (nr 29 z 1954) i „Kamień” (nr 1—3 z 1954): „Jak zawsze, tak